

BADANIA NAD OSOBOWOŚCIĄ I ZACHOWANIAMI SPOŁECZNYMI DZIECI I MŁODZIEŻY

Grażyna Rudkowska

Deklarowane a realizowane zachowania prospołeczne dzieci sześciolletnich

Założenia teoretyczne i cele badań

Z jaką częstotliwością dzieci sześciolletnie deklarują gotowość do zachowań prospołecznych i jakie motywy sobie przypisują? Dotychczasowe badania nie dają wystarczającej odpowiedzi na to pytanie. Niewiele jest również prac dotyczących tego, w jakim procencie dzieci sześciolletnie realizują zadeklarowane wcześniej zadania prospołeczne i jakie zależności występują u nich między deklarowanymi a realnymi działaniami na rzecz innych? To drugie pytanie wpisuje się w szerszy problem, dotyczący relacji między rozumowaniem a postępowaniem moralnym, problem, w którym ścierają się poglądy zwolenników koncepcji poznawczo-rozwojowych i koncepcji uczenia się społecznego.

Zachowania prospołeczne ujmują jako bezinteresowne działanie na rzecz innej osoby (Macaulay i Berkowitz 1970, s. 13), inaczej jako czynności mające na celu dobro innej osoby (Reykowski 1986, s. 32). Obejmują one dzielenie się z innymi i udzielanie im pomocy oraz współpracę (Vasta, Haith i Miller 1995, s. 500), przy czym tej ostatniej kategorii nie można traktować jako zachowania prospołecznego *sensu stricto*, gdyż zakłada wzajemne korzyści.

Według Reykowskiego (1986), podejmowanie zachowań prospołecznych jest zależne od czynników percepcyjnych (czy jednostka potrafi dostrzec potrzeby innych), motywacyjnych (czy powstanie u niej dostatecznie silna motywacja) i instrumentalnych (czy dysponuje odpowiednimi umiejętnościami i środkami). Siła motywacji skłaniającej do działań na rzecz innych zależy od wielu czynników, np. od napięcia emocjonalnego, empatii czy przyswojonych norm społeczno-moralnych. Rola empatii nie do końca jest wyjaśniona. Z pewnością wspomaga ona zachowanie prospołeczne (Rembowski 1989), ale go nie gwarantuje (Saarni 1999), gdyż niekiedy może wywołać stres osobisty, prowadzący do redukcji własnego cierpienia lub uniemożliwiający jakiegokolwiek działanie (Łobocki 1998, Eisenberg, Fabes i Losoya 1999).

Duży wpływ na siłę motywacji mają przyswojone normy, choć nie zawsze ludzie postępują zgodnie z nimi (Wojciszke 2000). Często normy stają się kryterium mniemania o sobie, czyli tworzą tzw. mechanizm endocentryczny, który może być głównym czynnikiem uruchamiającym zachowanie prospołeczne lub współwystępować w jednym zachowaniu z mechanizmem egocentrycznym, opartym na koncentracji na drugim człowieku, czyli typowej motywacji prospołecznej (Karyłowski 1982).

Analiza zachowań prospołecznych powinna uwzględniać ich kategorię, obiekt i ponoszone koszty. Np. dzieci sześciolatnie chętniej pomagają rówieśnikom w różnych czynnościach niż dzielą się z nimi własnym dobrem (Rudkowska 1996). Także u ludzi dorosłych korelacja między zachowaniami prospołecznymi przejawianymi w różnych sytuacjach nie jest wysoka, niezależnie od tego, czy mają mniej, czy bardziej wyraźną osobowość altruistyczną (Aronson, Wilson i Akert 1997, Moscovici 1998). Prawdopodobnie wpływają na to zarówno czynniki sytuacyjne, jak motywacyjne i percepcyjne.

Można założyć, że większość dzieci sześciolatnich, zależnie od swoich doświadczeń socjalizacyjnych czy umiejętności dostrzegania oczekiwań społecznych, będzie deklarować gotowość do zachowań prospołecznych. Należy jednak zbadać, jak uzasadniają tę gotowość, czyli jakie motywy sobie przypisują. Guz (1987) stwierdza, na podstawie badania gotowości dzieci 6-letnich do realizacji norm społeczno-moralnych, że uzasadnienia przestrzegania nakazów i zakazów są zróżnicowane, np. podjęcie współpracy jest często motywowane egocentrycznie, nieprzywłaszczenie – lękiem przed karą lub normatywnie, a życzliwe zachowanie – normatywnie lub prospołecznie.

Jakie zależności występują u dzieci sześciolatnich między deklarowanymi motywami a późniejszym realnym działaniem na rzecz innych? Według zwolenników koncepcji Piageta (1967) i Kohlberga (1984), rozumowanie moralne jest głównym wyznacznikiem postępowania moralnego, zatem rodzaj uzasadnień powinien rzutować na poziom realnych zachowań prospołecznych. Z kolei zwolennicy koncepcji Bandury (por. Trempała 1993, Vasta, Haith i Miller 1995) kwestionują model stadialny i traktują schematy poznawcze jako czynnik drugorzędny, uważając, że postępowanie moralne jest przede wszystkim rezultatem doświadczeń indywidualnych w procesie społecznego uczenia się. Zgodnie z tym podejściem zależności między rozumowaniem a postępowaniem powinny być niewielkie, z brakiem stałości międzysytuacyjnej.

Trempała (1993) zakłada, że można pogodzić podejście poznawczo-rozwojowe i behawioralne. Jego badania poświęcone związkom między rozumowaniem a postępowaniem moralnym w sytuacji pokusy oszustwa u dzieci w wieku dorastania wskazują, że rozumowanie moralne jest jedną z wielu zmiennych wpływających na zachowanie, a relacje między strukturami poznawczymi a czynnikami sytuacyjnymi są też zależne od wieku, czyli stadium rozwoju moralnego.

Warto zaznaczyć, że Kohlberg (1984) koncentruje się na pojęciu sprawiedliwości, czymś innym są natomiast zachowania prospołeczne, będące niekiedy zaprze-

czeniu sprawiedliwości. Zachowania te należy ujmować chyba szerzej niż Wojciszke (2000), który posługuje się terminem zachowania pomocne i przytacza modele interwencji kryzysowej oraz modele norm. Czynności prospołeczne dotyczą – co jest szczególnie ważne, gdy badamy dzieci – nie tylko pomocy osobie będącej w kryzysie, ale także dzielenia się z kimś, aby sprawić mu przyjemność.

Badania wskazują, że dzieci umiejące przyjąć perspektywę drugiej osoby, rozumiejące emocje innych są zwykle bardziej prospołeczne (Chalmers i Townsend 1990, Cassidy, Parke, Butkovsky, Braungart 1992). Z drugiej strony można przypuszczać, że działania prospołeczne są też rezultatem lęku przed odrzuceniem lub chęci podniesienia własnej wartości (Karyłowski 1982). Zatem mechanizmy stymulujące zachowania prospołeczne mogą być inne niż w przypadku postępowania dotyczącego sprawiedliwości, uczciwości, odpowiedzialności itp.

Zgodnie z modelem stadialnym poziom zachowań prospołecznych powinien wzrastać z wiekiem, wraz z rozwojem rozumowania moralnego, jednak niektóre wyniki badań tego nie potwierdzają, ukazując znaczenie czynników sytuacyjnych. Tylko niekiedy można zaobserwować niewielki pozytywny związek między rozumowaniem a poziomem zachowań prospołecznych (Vasta, Haith i Miller 1995). Potwierdza to pewną odmienność mechanizmów warunkujących prospołeczność, zbadanych zresztą w niewielkim stopniu.

Powyższe rozważania prowadzą do postawienia następujących celów badań:

1. Uchwycenie motywów zachowań prospołecznych deklarowanych przez dzieci sześciolatki.

2. Uchwycenie relacji między deklarowanymi a realizowanymi zachowaniami prospołecznymi dzieci sześciolatków.

Można założyć, że zarówno motywacja deklarowanej gotowości do zachowań prospołecznych, jak i poziom realnych zachowań są u dzieci w tym wieku modyfikowane przez ich kategorię i obiekt, na co wskazują wyniki badań nad modelowaniem (Rudkowska 1996). Prawdopodobnie również relacje między deklarowanymi a realizowanymi działaniami są w znacznym stopniu zależne od uwarunkowań sytuacyjnych zgodnych z doświadczeniem dziecka.

Metody badań

Sytuacje testowe dotyczyły zachowań pomocnych (pomoc osobie dorosłej i młodszemu dziecku) i dzielenia się z rówieśnikami, które zamiennie określam jako zachowania altruistyczne.

Deklarowane zachowania prospołeczne badałam za pomocą 6 historyjek obrazkowych (po 2 na każdą sytuację). W trakcie rozmowy na temat treści historyjek dziecko było pytane, jak zachowa się bohater, a jak ono zachowałoby się w podobnej sytuacji i dlaczego. Posłużyłam się następującymi historyjkami:

1. „Jaś” – babcia ma trudności z nawleczeniem nitki, obok wnuczek bawi się klockami.

2. „Jabłka” – na ulicy pani zbiera rozsypane jabłka, obok biegnie spiesząca się gdzieś dziewczynka.

3. „W szatni” – chłopczyk wbiega do szatni przedszkolnej i widzi leżący na podłodze czyjś płaszcz.

4. „Krysia” – mała dziewczynka płacze, bo nie umie zasnuować bucików, obok stoi starszy chłopiec, rozmawia przez telefon.

5. „Naklejki” – dziewczynka siedzi przy stole i układa naklejki, obok siedzą dwie inne dziewczynki.

6. „Czekoladki” – chłopczyk przygotowuje się do wyjścia do przedszkola, na stoliku leży pudełko czekoladek, które dostał od babci w prezencie.

Realne zachowania prospołeczne badałam za pomocą 3 technik eksperymentalnych, skonstruowanych do pomiaru efektów modelowania (Rudkowska 1996):

I. Udzielanie pomocy osobie dorosłej – dziecko pod dowolnym pretekstem jest wysyłane do pokoju, w którym eksperymentatorka trzodzi się zbieraniem z podłogi drobnych przedmiotów (pinezek, spinaczy itp.).

II. Pomoc młodszemu dziecku – po informacji, że jedna z opiekunek maluchów zachorowała, dzieci są wysyłane do szatni, w której młodszy koleś ubiera się na spacer.

III. Dzielenie się z rówieśnikami – eksperymentatorka, która przedstawia się jako osoba z wydawnictwa, wręcza dziecku w nagrodę za ładny rysunek 5 czekoladek, a potem martwi się, czy wystarczy ich dla dzieci z innego przedszkola, w którym też mogą powstać piękne rysunki.

W dwóch pierwszych sytuacjach, jeśli dziecko nie zaczęło pomagać spontanicznie, stosowano zachęty słowne („Ale rozsypałam”, „Samej tak mi ciężko zbierać”, „Maluchy nie potrafią same włożyć butów”, „Maluchom zawsze ktoś pomaga”). W trzeciej sytuacji eksperymentatorka dodawała, że jeśli badany chce się podzielić swoimi czekoladkami, to może je wrzucić do pudełka stojącego w korytarzyku (a niewidocznego dla niej).

Wyniki badań

Badaniami^{*} objęto 180 dzieci, 90 dziewczynek i 90 chłopców z najstarszych grup przedszkolnych.

Wypowiedzi badanych na temat historyjek obrazkowych wskazują, że prawie wszystkie dzieci sześciolatnie deklarują gotowość do zachowań prospołecznych, choć kierują się różnymi motywami. Warto podkreślić, że nie było dziecka, które w przynajmniej trzech opowiadaniach nie wyraziłoby chęci do działania prospołecznego. Zgodnie z klasyfikacją Reykowskiego (1986), wyróżniłam motywację prospołeczną (gdy dziecko wskazywało na dobro innej osoby), normatywną (gdy powoływało się na określoną normę) oraz ipsocentryczną (gdy kierowało się własną

^{*} Część badań przeprowadziły uczestniczki mojego seminarium magisterskiego w Akademii Pedagogicznej: M. Laskowska, D. Mucha, E. Rogowska, H. Siwicka.

korzyścią lub uzyskaniem aprobaty społecznej), a następnie dodałam jeszcze zaproponowaną przez Guz (1987) motywację sytuacyjną (gdy tylko wskazywało na cechy sytuacji, wymagające interwencji).

Deklarowana motywacja	Jaś			Jabłka			W szatni			Krysia			Naklejki			Czekoladki		
	dz.	chl.	razem	dz.	chl.	razem	dz.	chl.	razem	dz.	chl.	razem	dz.	chl.	razem	dz.	chl.	razem
prospołeczna	26	23	49	37	32	69	29	17	46	43	30	73	29	36	65	25	24	49
normatywna	30	24	54	31	24	55	12	16	28	30	29	59	24	11	35	33	31	64
sytuacyjna	18	27	45	13	27	40	42	46	88	9	16	25	16	20	36	8	9	17
ipsocentryczna	14	14	28	8	6	14	6	8	14	7	13	20	17	20	37	22	23	45
brak	2	2	4	1	1	2	1	3	4	1	2	3	4	3	7	2	3	5

Tabela 1. Deklarowane zachowania prospołeczne dzieci 6-letnich

Dane umieszczone w tabeli 1 wskazują, że u dzieci sześciolletnich występują istotne statystycznie różnice w częstotliwości przypisywanej sobie motywacji zależnie od kategorii zachowań prospołecznych i ich obiektu.

Motywacja prospołeczna jest częściej podawana przy deklarowaniu pomocy obecnej pani w zbieraniu jabłek niż babci w nawlekaniu nitki ($z = 2,378$, $p = 0,01$), a rozkład motywacji ipsocentrycznej jest odwrotny. Prawdopodobnie babcia jest spostrzegana jako osoba, która opiekuje się wnukami, więc albo nie wymaga pomocy, albo pomaganie jej połączone jest z własną korzyścią („mnie uszyje spódniczkę” itp.). Motywacjami ipsocentrycznymi dzieci częściej kierują się przy dzieleniu się z rówieśnikami niż pomagając młodszym dzieciom ($z = 2,83$, $p = 0,01$). Pragną obdarzyć rówieśników czekoladkami i naklejkami, aby w przyszłości otrzymać podobne prezenty lub z obawy przed odrzuceniem, natomiast podobnej wzajemności nie oczekują od maluchów. Dzielenie się czekoladkami głównie motywują normatywnie, a podarowanie im naklejek prospołecznie. Pomoc maluchom częściej uzasadniają prospołecznie, gdy widzą obiekt, niż gdy muszą go sobie wyobrazić ($z = 2,635$, $p = 0,01$). Związek rodzaju motywacji z treścią historyjki wskazuje na dużą rolę doświadczeń indywidualnych dziecka i wzmocnień sytuacyjnych.

Wpływ płci zaznacza się częstszym powoływaniem się na normę przez dziewczynki niż przez chłopców w sytuacji obdarowania innego dziecka naklejkami ($z = 2,520$, $p = 0,01$), choć nie rzutuje na uzasadnienie częstowania czekoladkami. Dziewczynki nieco częściej niż chłopcy kierują się dobrem małego dziecka, któremu trzeba pomóc w ubieraniu się ($z = 1,981$, $p = 0,05$).

W odniesieniu do wszystkich dzieci można zauważyć, że na określoną normę powołuje się ok. 1/3 badanych, przy czym niekiedy jest to zależne od określonej sytuacji. Np. norma „trzeba się dzielić” jest przytaczana przez 35% dzieci w sytuacji częstowania czekoladkami, a tylko przez 19% w sytuacji obdarowania naklejkami, czyli dobrem bardziej trwałym, które w dodatku można kolekcjonować. Motywy prospołeczne podaje – znowu zależnie od sytuacji – od 40% do 27% badanych. Najrzadziej występują uzasadnienia ipsocentryczne, bo przypisuje je sobie od 25% do 7% badanych.

Analiza uzasadnień podawanych przez poszczególne dzieci wskazuje, że badanych, którzy we wszystkich historyjkach podają ten sam rodzaj motywacji jest niewiele. Zawsze motywacją prospołeczną kieruje się 12 dzieci (6,6%), motywacją normatywną 16 dzieci (8,8%), ipsocentryczną 7 dzieci (3,8%), a sytuacyjną 6 dzieci (3,3%). Nawet utworzenie motywacji pożądanej, do której można zaliczyć motywy prospołeczne i normatywne, a którą przypisuje sobie 49 dzieci (27%), nie zmienia obrazu wcześniej uchwyconej prawidłowości, że większość dzieci sześciolatków kieruje się różnymi motywami przy deklarowaniu zachowań prospołecznych. Nawet ci badani, u których dominują motywy prospołeczne, czasami uzasadniają swoje działanie w sposób normatywny lub egocentryczny, co potwierdza tezę Karyłowskiego (1982) o współwystępowaniu mechanizmów egzocentrycznych i endocentrycznych. Zatem u dzieci przedszkolnych brak jest stałości międzysytuacyjnej w uzasadnianiu postępowania prospołecznego.

Realizowane zachowania prospołeczne zbadano przy pomocy trzech technik eksperymentalnych. Uzyskane wyniki (tab. 2) wskazują, że badane sześciolatki najwyższy poziom zachowań prospołecznych osiągają udzielając pomocy nieznannej osobie dorosłej, a znacznie niższy – pomagając dzieciom w ubieraniu lub obdarowując je czekoladkami. Zatem podejmowanie zachowań prospołecznych zależy od ich kategorii i obiektu, czyli czynników sytuacyjnych.

Rodzaj pomocy	Udzielanie pomocy						Dzielenie się			
	dorosłemu			dziecku			oddane czekoladki	dz.	chł.	razem
	dz.	chł.	razem	dz.	chł.	razem				
spontaniczna	42	31	73	33	16	49	cztery*	3	2	5
po 1 zachęcie	28	30	58	15	12	27	trzy	9	6	15
po 2 zachętach	18	25	43	31	39	70	dwie	29	22	51
brak	2	4	6	11	23	34	jedna	32	38	70
							brak	17	22	39

Tabela 2. Realne zachowania prospołeczne dzieci 6-letnich

*Ani jedno dziecko nie dało 5 czekoladek.

Warto zauważyć, że osobie dorosłej nie pomogło tylko 3% badanych, natomiast młodszemu dziecku aż 19% badanych ($z = 3,12$, $p = 0,01$). Podobny procent badanych (22%) nie zostawił ani jednej czekoladki dziecku z innego przedszkola. Płeć modyfikuje tylko udzielenie pomocy dziecku, gdyż chłopcy częściej niż dziewczynki pozostawiają maluchy same ($z = 2,341$, $p = 0,01$), w dodatku dziewczynki czę-

ściej pomagają spontanicznie, bez zachęć słownych ($z = 2,528$, $p = 0,01$). Prawdopodobnie wiąże się to z większą wrażliwością dziewczynek na potrzeby dzieci i ich tendencjami opiekuńczymi, w pewnym stopniu również kształtowanymi w procesie wychowania. Z moich poprzednich badań wynika, że chłopcy dopiero po modelowaniu osiągają taki poziom zachowań pomocnych wobec dzieci, jak dziewczynki nie poddane specjalnym oddziaływaniom (Rudkowska 1996). U dziewczynek występuje istotna statystycznie zależność liniowa między pomocą osobie dorosłej i dziecku ($r = 0,415$, $p = 0,005$). W przypadku zachowań altruistycznych zarówno różnica między liczbą dziewczynek i chłopców, którzy wszystkie czekoladki zostawili sobie, jak i różnica między średnimi wskaźnikami dzielenia się są nieistotne statystycznie, podobnie jak w przypadku pomocy osobie dorosłej.

Warto podkreślić, że ponad 3/4 badanych zachowało się prospołecznie, pomagając spontanicznie lub po zachętach słownych, które nie zachęcały bezpośrednio do pomocy, ale tylko pomagały w percepcji sytuacji. Uwzględnienie tylko pomocy spontanicznej wskazuje, że jest do niej zdolna ok. 1/3 badanych. Ponad 3/4 badanych potrafi zrezygnować z całości nagrody, zostawiając nieznanemu rówieśnikowi choć jedną czekoladkę. Analiza zachowań poszczególnych dzieci wskazuje, że tylko 4 z nich (2,2%) w żadnej sytuacji testowej nie zachowało się prospołecznie, co sugeruje, że dzieci sześciolletnie są już zdolne do działań na rzecz innych.

W celu sprawdzenia zależności między deklarowanymi a realnymi zachowaniami prospołecznymi porównano liczbę dzieci wyrażających gotowość do takich zachowań w wybranych historyjkach z rzeczywistym działaniem w zbliżonych sytuacjach testowych („Jabłko” – pomoc dorosłemu, „Krysia” – pomoc młodszemu dziecku, „Czekoladki” – dzielenie się z rówieśnikami).

Rodzaj zachowania	Zachowanie deklarowane				Zachowanie realne			
	dz.	chl.	razem	%	dz.	chl.	razem	%
pomoc dorosłemu	89	89	178	98,9	88	86	174	96,7
pomoc dziecku	89	87	177	98,3	79	67	146	81,1
dzielenie się	88	87	175	97,2	73	68	141	78,3

Tabela 3. Deklarowane a realne zachowanie prospołeczne

Dane umieszczone w tabeli 3 potwierdzają założenie, że u dzieci sześciolletnich (u starszych prawdopodobnie również) deklaracje są częstsze niż realne działanie, choć jednocześnie wskazują, że relacje między tymi zmiennymi są modyfikowane przez treść sytuacji.

W przypadku pomocy osobie dorosłej prawie wszystkie dzieci wyrażające gotowość do takiego działania udzieliły pomocy nieznannej pani, choć niekiedy dopiero po zachętach słownych. Różnice istotne statystycznie występują dopiero w przypadku pomocy dziecku ($z = 6,25$, $p = 0,01$) i dzieleniu się czekoladkami ($z = 6,48$, $p = 0,01$).

Jaką motywację przypisywali sobie badani, którzy mimo deklaracji nie podjęli zachowań na rzecz innych?

Rodzaj zachowania	N	Brak deklaracji	Deklarowana motywacja			
			prospołeczna	normatywna	sytuacyjna	ipsocentryczna
pomoc dorosłemu	6	2	1	1	–	2
pomoc dziecku	34	3	3	23	2	3
dzielenie się	39	4*	5	7	6	17

Tabela 4. Brak zachowań prospołecznych a deklaracje

*Jedno dziecko, które stwierdziło, że się nie podzieli, oddało potem 1 czekoladkę.

Z danych zawartych w tabeli 4 wynika, że rodzaj deklarowanej motywacji nie określa w sposób jednoznaczny późniejszego braku zachowania prospołecznego. W przypadku odmowy pomocy dzieciom dominuje motywacja normatywna, a w przypadku zachowania niealtruistycznego przeważa motywacja ipsocentryczna. Widocznie kierowanie się osobistą korzyścią lub chęcią akceptacji przy częstowaniu kolegów z przedszkola czekoladkami nie jest wystarczającym motywem obdarowania nieznanymi rówieśnikami. Przewaga w grupie niepomagających dzieci, które przypisują sobie motywy normatywne przy deklarowaniu pomocy maluchom jest potwierdzeniem oczywistej prawdy, że sama znajomość normy nie wystarcza do podjęcia zachowania prospołecznego. Ale warto zaznaczyć, że powoływanie się na normę cechuje głównie chłopców (17), rzadziej dziewczynki (6). W każdej sytuacji odsetek dzieci deklarujących motywację prospołeczną, a potem nieprospołecznych jest niewielki (ok. 2% do 10%), zatem dzieci dostrzegające potrzeby innych w historii obrazkowej zwykle podejmują działanie w sytuacji realnej. Z ostrożnością wynikającą z małych liczebności można też zauważyć, że dzieci, które nie wyrażają gotowości do zachowań prospołecznych, potem ich nie podejmują (z jednym wyjątkiem).

Następnie sprawdzono, jakie związki zachodzą między poziomem realnych zachowań prospołecznych a deklarowaną wcześniej motywacją ich podjęcia. Zgodnie z przyjętą punktacją (za pomoc spontaniczną lub po zachętach oraz za liczbę oddanych czekoladek) obliczono średnie wskaźniki zachowań prospołecznych dzieci przypisujących sobie określone motywy działania (tab. 5).

Deklarowana motywacja	Pomoc dorosłemu			Pomoc dziecku			Dzielenie się		
	dz.	chł.	razem	dz.	chł.	razem	dz.	chł.	razem
prospołeczna	2,66	2,34	2,48	2,14	1,69	1,92	1,88	1,63	1,75
normatywna	2,31	2,03	2,17	1,73	0,74	1,23	1,62	1,39	1,51
sytuacyjna	2,19	1,98	2,09	1,78	1,45	1,61	1,37	1,06	1,22
ipsocentryczna	1,44	1,51	1,47	1,51	1,05	1,28	0,81	0,72	0,77

Tabela 5. Deklarowana motywacja a poziom zachowań prospołecznych

Średnie wskaźniki zachowań prospołecznych w trzech sytuacjach eksperymentalnych wskazują na niewielkie zróżnicowanie poziomu tych zachowań u dzieci deklarujących różną motywację. Dzieci podające motywy prospołeczne osiągają najwyższe wskaźniki, ale różnica istotna statystycznie między nimi a dziećmi powołu-

jącymi się na normy występuje tylko w sytuacji udzielania pomocy dzieciom ($t = 3,19$, $p = 0,001$). Jednocześnie tylko w tej sytuacji deklarowanie motywacji normatywnej i ipsocentrycznej daje podobny poziom zachowania, w odróżnieniu od pomocy dorosłym ($t = 2,87$, $p = 0,01$) i dzielenia się z rówieśnikami ($t = 3,54$, $p = 0,001$), kiedy bardziej prospołecznie zachowują się dzieci z uzasadnieniami normatywnymi. Ale warto pamiętać, że pomoc młodszym to jedyna sytuacja, w której zmienną modyfikującą jest płeć. I tylko u chłopców różnica między wskaźnikami związanymi z motywacją prospołeczną i normatywną jest istotna statystycznie ($t = 2,45$, $p = 0,01$), natomiast u dziewczynek brak jest takich różnic między wszystkimi rodzajami motywacji, zatem pomagają one maluchom na podobnym poziomie, niezależnie od motywacji, jaką podają.

Dzieci z motywacją ipsocentryczną, czyli najmniej pożądaną, cechują się niższymi wskaźnikami niż dzieci z motywacją prospołeczną – zarówno w sytuacji pomocy dorosłym ($t = 3,12$, $p = 0,01$) i dzieciom ($t = 2,91$, $p = 0,01$), jak i obdarowania czekoladkami nieznanymi rówieśników ($t = 4,08$, $p = 0,001$). Zatem uruchomienie mechanizmu egzocentrycznego czy – inaczej mówiąc – wyższy poziom rozumowania prospołecznego sprzyja działaniom na rzecz innych. Dotyczy to zwłaszcza przypadku dzielenia się własnym dobrem z nieznaną osobą, gdyż prawdopodobnie dzieciom sześciolatków podniesienie poczucia własnej wartości daje głównie kontakt z osobą obdarowaną.

Dzieci podające uzasadnienie sytuacyjne osiągają poziom zachowań prospołecznych zbliżony do dzieci powołujących się na normę, i to we wszystkich sytuacjach eksperymentalnych, a w przypadku zachowań pomocnych wobec młodszymi również zbliżony do dzieci z uzasadnieniami prospołecznymi. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy dzieci te reagują empatycznie, czy posiadają umiejętność decentracji interpersonalnej, ale nie potrafią jej zwerbalizować, czy wreszcie ich zachowanie jest rezultatem treningu sytuacyjnego.

W odniesieniu do wszystkich badanych dzieci warto przypomnieć, że w różnych sytuacjach posługują się one różnymi uzasadnieniami, a w niektórych sytuacjach zaznacza się niewielki związek rozumowania i postępowania prospołecznego.

Podsumowanie

Zdecydowana większość badanych dzieci sześciolatków deklaruje gotowość do zachowań prospołecznych, choć w różny sposób to uzasadnia. Obok motywów prospołecznych, normatywnych i ipsocentrycznych pojawiają się uzasadnienia sytuacyjne, w których dzieci wskazują tylko na cechy sytuacji wymagające interwencji. Zgodnie z założeniem częstotliwość przypisywanej sobie motywacji jest zależna od kategorii zachowań prospołecznych oraz ich obiektu i waha się między 40% a 7% wypowiedzi. Nieliczny jest odsetek badanych, którzy we wszystkich historyjkach podają ten sam rodzaj motywacji, zatem u dzieci sześciolatków brak jest stałości międzysytuacyjnej w uzasadnianiu postępowania prospołecznego.

Również podejmowanie realnych zachowań prospołecznych jest modyfikowane przez ich kategorię i obiekt. Prawdopodobnie jest to jedna z przyczyn tego, że choć większość dzieci jest już zdolna do działań na rzecz innych, to poziom tych działań może być zróżnicowany zależnie od cech sytuacji. Płeć wpływa na udzielanie pomocy młodszym dzieciom, którym chętniej pomagają dziewczynki. One też częściej niż chłopcy podają w podobnej sytuacji motywę prospołeczne. Tylko u nich zaznacza się korelacja między poziomem udzielania pomocy osobie dorosłej i dziecku, co może sugerować wpływ doświadczeń socjalizacyjnych, związanych z modelem wychowania dziewczynek.

Zgodnie z oczekiwaniem, dzieci sześćioletnie częściej deklarują gotowość do zachowań prospołecznych niż je realizują, ale relacje między tymi zmiennymi są modyfikowane przez treść sytuacji – od wyraźnie rozbieżnych do prawie zbieżnych. Rodzaj deklarowanej motywacji nie określa w sposób jednoznaczny późniejszego braku postępowania prospołecznego, aczkolwiek dzieci dostrzegające w konkretnej sytuacji potrzeby innych nieco częściej je później realizują, zwłaszcza w porównaniu z dziećmi podającymi uzasadnienia ipsocentryczne. Z kolei motywacje normatywne dają zróżnicowane związki z zachowaniem. W niektórych sytuacjach – głównie u chłopców – powoływanie się na normę może współwystępować z brakiem rzeczywistego działania, natomiast w innych zdaje się wpływać na nie korzystnie. Prawdopodobnie rzutuje na to sposób podawania normy – jeśli jest werbalny, bez wzbudzania emocji, bez indukcji, czyli ukazywania skutków określonego działania, a przede wszystkim niezgodny z aktualnym poziomem funkcjonowania dziecka, nie prowadzi do podjęcia działań zgodnych z tą normą. Dodatkowym wyjaśnieniem może być występowanie różnic intraindywidualnych, które również u ludzi dorosłych, znających normę, powodują różne nasilenie prospołeczności w określonych sytuacjach. Przyjęcie motywacji prospołecznej jako wyższego poziomu rozumowania sugeruje występowanie w niektórych sytuacjach związku między rozumowaniem a postępowaniem prospołecznym. Z drugiej strony fakt, że u większości dzieci brak jest stałości międzysytuacyjnej zarówno w sposobie rozumowania, jak i w poziomie działania prospołecznego wskazuje na istotną w tym wieku rolę wzmocnień sytuacyjnych i doświadczenia indywidualnego.

Bibliografia

- Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M. (1997), *Psychologia społeczna*, Poznań: Zysk i S-ka
- Cassidy J., Parke R.D., Butkovsky L., Braungart J.M. (1992), *The roles of emotional expressiveness within the family and children's understanding of emotion*, „Child Development” 63, s. 603–618
- Chalmers J.B., Townsend M.A. (1990), *The effects of training in social perspective taking on socially maladjusted girls*, „Child Development” 61, s. 178–190
- Eisenberg N., Fabes R.A., Losoya S. (1999), *Reakcje emocjonalne: ich regulacja, korelaty społeczne i socjalizacja*, [w:] P. Salovey i D.J. Sluyter (red.), *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna*, Poznań: Rebis

- Guz S. (1987), *Rozwój i kształtowanie osobowości dzieci w okresie wczesnoszkolnym*, Warszawa: WSiP
- Karyłowski J. (1982), *O dwóch typach altruizmu*, Wrocław: Ossolineum
- Kohlberg L. (1984), *The psychology of moral development. The nature and validity of moral stages*, San Francisco: Harper and Row
- Łobocki M. (1998), *Altruizm a wychowanie*, Lublin: Wydawnictwo UMCS
- Macauley J., Berkowitz L. (1970), *Altruism and helping behavior*, New York: Academic Press
- Moscovici S. (1998), *Psychologia społeczna w relacji ja – inni*, Warszawa: WSiP
- Piaget J. (1967), *Rozwój ocen moralnych u dziecka*, Warszawa: PWN
- Rembowski J. (1989), *Empatia*, Warszawa: WSiP
- Reykowski J. (1986), *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*, Warszawa: PWN
- Rudkowska G. (1996), *Efekty modelowania zachowań prospołecznych u dzieci*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 176, Prace Psychologiczne V
- Saarni C. (1999), *Kompetencja emocjonalna i samoregulacja w dzieciństwie*, [w:] P. Salovey i D.J. Sluyter (red.), *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna*, Poznań: Rebis
- Trempała J. (1993), *Rozumowanie moralne i odporność dzieci na pokusę oszustwa*, Bydgoszcz: Wydawnictwo WSP
- Vasta R., Haith N.M., Miller S.A. (1995), *Psychologia dziecka*, Warszawa: WSiP
- Wojciszke B. (2000), *Relacje interpersonalne*, [w:] J. Strelau (red.), *Psychologia*, t. 3, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne

Declared and realised prosocial behaviour in six-year-old children

Abstract

The aim of the research was to analyse the declared and subsequently realised prosocial behaviour in six-year-old children and to find a correlation between these variables. On the basis of tests on 180 children I concluded that both the kind of motivation for declared behaviour the child ascribes itself and the level of realised behaviour depend on their category – helping or sharing and object (an adult or child). This shows that six-year-old children lack intersituational consistency in justifying and realising prosocial behaviour. Usually children more often declare actions for the benefit of others than they realise them, but this regularity is modified by the contents of the situation. Also the kind of motivation does not unambiguously define prosocial behaviour, since it is some situations that children who ascribe prosocial motives to themselves achieve a higher level of action for the benefit of others. This indicates the undertaking of prosocial behaviour by children.

